

GŁOS POMORZA

DZIENNIK WYCHODZI
OD WRZEŚNIA 1952 R.

PL ISSN 0137-9526
Nr indeksu 35024

KOSZALIN - SŁUPSK

NR 155 (12096)

Piątek, 5 lipca 1991 r.

CENA 500 ZŁ

Kto kupi bobolicką „Wełnę”

Jeśli padnie Okonek, muszą też paść Bobolice

Dziś

MARKET

12 stron ● cena bez zmian



Miss Salmonella szczyrzy zęby

Jeszcze się sezon letni na dobre nie zaczął, a już Wojewódzka Stacja Sanepid w Koszalinie alarmuje: szerzą się zatrucia pokarmowe.

Salmonella enteritidis, Shigella sonnei, Escherichia coli... to nie są imiona damskie, choć brzmią ładnie i niewinnie. Tak nazywają się bakterie, a fachowcy dodają do tego jeszcze przymiotnik: zjadliwe, co znaczy że są szczególnie niebezpieczne dla ludzi. Jeszcze się sezon letni na dobre nie zaczął, a już Wojewódzka Stacja Sanepid w Koszalinie alarmuje: szerzą się zatrucia pokarmowe. Od 15 kwietnia br. do wczoraj ujawniono 18 ognisk zbiorowych takich zatruc. W 10 przypadkach chodziło o okolicznościowe przyjęcia rodzinne, na których częstowano np. tortem z... salmonellą. Zatrucia miały ponadto miejsce w

trzech stołówkach żywienia zbiorowego, w jednym ośrodku wczasowym i na kolonii, w ciastkarni, a nawet w... żłobku! Łącznie zatruciom uległo 356 osób, w tym aż 113 dzieci.

Generalnie — są to skutki ignorowania elementarnych zasad higieny i braku poczucia obowiązku zachowania czystości. Zarówno w domu jak i w miejscach sprzedaży żywności. Handlowcy w pogoni za tanią zysownością nie baczą na to, że tania oznacza często źle przygotowaną, mniej wartościową, przeterminowaną itd. Właśnie taka stwarza sanitarne zagrożenie. A wystarczy gotowanie w temperaturze 65 st. C przez 10 minut, aby zniszczyć np. bakterie salmonelli... Wczoraj Dział Higieny Komunalnej Wojewódzkiej Stacji Sanepid w Koszalinie zakwestionował bakteriologicznie także wodę w rejonie Darłowa (pobrane próbki z ujęć pokazały, że rośnie w tej wodzie m.in. Bacterium coli i Bacterium fecali). Jak nam wyjaśniono — jest to związane z podwyższeniem się wód gruntowych w wyniku długotrwałych opadów deszczu. W nie skanalizowanych miejscowościach, a także przy pęknięciach w rurach kanalizacyjnych następują tzw. zassania: nieczystości z szamb przechodzą do gleby, a stamtąd przenikają do wody przez szczeliny rur.

(awo)

Skarb państwa przejmie „Trybunę”

Do kasy Komisji Likwidacyjnej RSW nie wpłynęły dotychczas pieniądze za „Trybunę”, dawniej zwaną „Trybuną Ludu”. Wydawcą jest spółka „Ad Novum”, właścicielem spółki SDRP. Socjaldemokraci wygrali przetarg na gazetę w styczniu bieżącego roku.

Wczoraj komisja postanowiła przekazać od 31 lipca „Trybunę” skarbowi państwa. „Ad Novum” zalega z zaplaceniem 1 miliarda 650 milionów złotych. (o)

Rozmowa z Axelem Rasmussenem, burmistrzem Otterup w Danii

Chcemy tworzyć duńsko-polski biznes!

— Panie burmistrzu, proszę powiedzieć, skąd to zainteresowanie własnym Miastkiem?

— Kontakty między Otterup i Miastkiem zostały nawiązane zupełnie przypadkowo. Dyrektor Naczelnej Dyrekcji Dróg Publicznych z Kopenhagi p. Harald Neumann na przyjęciu w Zarządzie naszej gminy. Od dawna interesowały go kontakty z polskim Pomorzem, zainteresował i nas częścią tej ziemi — gminą Miastko. Od pana burmistrza Miastka otrzymaliśmy dokładny opis gminy, zwłaszcza tutejszego przemysłu i rolnictwa. Zauważyliśmy pewne podobieństwa między gminami i postanowiliśmy nawiązać współpracę.

— Proszę powiedzieć kilka zdań o Otterup i działalności waszego samorządu...

— Gmina liczy 11 tysięcy mieszkańców. Jesteśmy gminą przemysłowo-rolniczo-turystyczną. Połowa ludności mieszka w mieście Otterup. Gmina leży nad morzem, częściowo na wyspach. Gros dochodów czerpie z turystyki. W tym celu wybudowano u nas pola namiotowe oraz ponad 2.500 domków letniskowych. Zarząd naszej gminy składa się z 17 członków, którzy są wybierani z tzw. list partyjnych. Składa się z czterech komitetów: zajmującego się sprawami kultury i oświaty, komitetu socjalnego, technicznego i ekonomicznego. Każdy z tych komitetów ma odrębną władzę administracyjną.

— Jakie różnice zauważył pan między swoją gminą a Miastkiem?

— Dowiedziałem się, że w Miastku funkcjonują dwie szkoły podstawowe. U nas

dla 1200 dzieci utworzono takich szkół dziesięć. To pierwsza różnica. Druga — to fakt, że u was w gminie nie ma domu rencistów z prawdziwego zdarzenia. U nas znajdują się dwa takie domy dla 220 osób. Miastko jest typowym miastem ładowym, a Otterup czerpie dochody i po prostu żyje z morza.

— Jaki był cel waszej wizyty w Miastku?

— Chodziło nam o nawiązanie nie tylko współpracy między gminami, ale również o bezpośrednie kontakty przemysłowców miastkich i z Otterup. Dlatego też w składzie delegacji znaleźli się właściciele zakładów pracy, farmerzy, szef Związku Zawodowego Rolników, a także sekretarz gminy i inni pracownicy samorządowi.

„Spedhan”

Hurtownia Materiałów Budowlanych
Koszalin, ul. Bohaterów Warszawy 4 A
tel. 302-32

oferuje

■ cement
■ wapno

z bezpłatnym transportem
na odległość do 10 km,
przy zakupie powyżej 1 tony.
ZAPRASZAMY

G-10866-0



Program II (20.45) przypomni historię Czerwonych Gitar, które świętują 25-lecie powstania. To były złote lata polskiej piosenki, kiedy szlagier gonił szlagier...



Dziś na Pomorzu Środokiem utrzyma się słoneczna i ciepła pogoda. Temperatura: od 10 st. w nocy do 24 st. w dzień. Wiatr słaby i umiarkowany, północno-wschodni. (s)

wi. Wydaje nam się, że pierwsze kontakty zostały nawiązane. Chcemy tworzyć polsko-duński biznes. Jeden z moich kolegów, właściciel fabryki paszy jest zainteresowany rozpoczęciem wspólnej produkcji w Miastku. Chce też dokonać wymiany nasion zbóż, zajmować się wspólnymi badaniami nad ulepszeniem jakości nasion.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał:
KONRAD REMELSKI

Jugosławia: Cisza przed kolejną burzą

Jak donosiły wczoraj agencje prasowe z Jugosławii, generalnie przestrzegano tam warunki zawieszenia broni. Wszystkie jednostki armii jugosłowiańskiej otrzymały formalny rozkaz powrotu do koszar. Potężna kolumna pancerna, o której informowaliśmy wczoraj, nie wkroczyła do Słowenii. Dowództwo armii, które poprzednio działało nie licząc się ze zdaniem władz naczelnych państwa, uznało

Chorwata Stipe Mesica przewodniczącym Prezydium SFRJ. Konstytucyjnie jest on zwierzchnikiem sił zbrojnych.

Tak więc wczoraj notowano pewne uspokojenie sytuacji. Nie wiadomo jednak, czy nie jest to cisza przed kolejną burzą. Te obawy wyrażają władze Słowenii. Oświadczyły one, że nie wykluczają możliwości brutalnego ataku armii jugosłowiańskiej.

W każdej chwili nowe ognisko kryzysu może powstać w Chorwacji. Postawiono tam w stan gotowości republikańskie siły zbrojne. Niemal każdego dnia dochodzi do krwawych starć między ludnością serbską i policią chorwacką.

Sytuacja w Jugosławii wywołuje reperkusje międzynarodowe. Stany Zjednoczone i EWG rozważają sprawę zawieszenia dostaw broni oraz wstrzymania pomocy gospodarczej dla Jugosławii. Państwa Europy zachodniej zmieniają stanowisko wobec secesji Chorwacji i Słowenii. Skłonne są uznać ich niepodległość.

(dokończenie na str. 2)

Kalendarz wyborczy

Na niedzielę 27 października prezydent Lech Wałęsa zarządził wybory do Sejmu i Senatu. Zarządzenie prezydenta zostało opublikowane w Dzienniku Ustaw z wczorajszą datą. Wraz z zarządzeniem ogłoszony został kalendarz określający terminy poszczególnych czynności wyborczych:

Do 29 lipca społeczeństwo zostanie poinformowane o podziale kraju na okręgi wyborcze.

Do 3 sierpnia powołane zostaną komisje wyborcze.

Do 2 września można zgłaszać kandydatów na posłów i senatorów na listach okręgowych, a do 22 września na listy krajowe.

Do 13 października zostaną sporządzone spisy wyborców.

Prezydent Lech Wałęsa przesłał wczoraj do marszałka Sejmu Mikołaja Kozłowieckiego list z projektem ustawy o zmianie Konstytucji RP i ordynacja wyborcza do Sejmu RP. (o)

Radziecka wódka w polskich gorzelniach

Na przekroczenie polskiej granicy państwowej na wschodzie czeka się 3 dni w samochodzie osobowym i 12 w autokarze. Dotyczy to przejścia w Dorohusku. W Ogródnikach autokary na wjazd do Polski oczekiwały 140 godzin, tylko w Terespolu odprawa odbywała się na bieżąco.

Polscy celnicy zwracają uwagę na ogromny wwóz radzieckiego alkoholu. Każdego dnia konfiskuje się od kilkunastu do kilkudziesięciu butelek. Część zawartego w nich trunku wlewana jest do specjalnego zbiornika. Część natomiast odwożona jest do polskiej gorzelni. Co jednak dalej dzieje się z alkoholem, na razie nie wiadomo. (o)

Znakowanie pojazdów przedmiotów wartościowych przed kradzieżą

WEKS — ELEKTRONIK

Agencja Westy

Pośrednictwo Techniczne i Wycena Samochodów

Koszalin, ul. Kostrzewy 59, tel. 516-80, 549-77
codziennie w godz. 8—20.

G-10908

Kierunek - Iran

Rozszerzeniu kontaktów z państwami islamskimi służyć będzie oficjalna wizyta ministra spraw zagranicznych Krzysztofa Skubiszewskiego w Iranie. Państwo to odgrywa dużą rolę w świecie islamskim.

W czasie wizyty w dniach 6 i 7 lipca minister Skubiszewski przekaże list od prezydenta Lecha Wałęsy prezydentowi Islamskiej Republiki Iranu Ali Rafсандżianemu.

Poza rozmowami politycznymi można oczekiwać, że jednym z tematów rozmów polskiego ministra z irańskimi partnerami będą zagadnienia gospodarcze. Polska chciaaby — jak poinformował rzecznik MSZ — ulokować w Iranie część produkcji tych zakładów, które wytwarzają towary na eksport do Związku Radzieckiego. Chętnie też widziimy współpracę w przemyśle budowlanym, stoczniowym i cukrowniczym. Iran oferuje nam przede wszystkim ropę. Centrala „Ciech” planuje sprowadzenie w tym roku około 2—3 milionów ton ropy z Iranu. Do kraju trafiało już 750 tysięcy ton ropy. (o)

Sklep „Stop”

oferuje modny firmowy jeans włoski, konfekcję pochodzenia zagranicznego.

SŁUPSK, Wojska Polskiego 10
w podwórzu przy „Karczmie Słupskiej”
Zapraszamy.

G-10863-0

SPRZEDAM

FORTEPIAN

Wiadomość: Koszalin,

Biuro Ogłoszeń, tel. 222-91

G-10891

Największy dystrybutor sprzętu Audio SONY

★ radiomagnetofony ★ wieże ★ kompakt dysk player ★ walkmany ★ kolumny głośnikowe ★ słuchawki ★ dyktafony

Najnowsze modele. Najniższe ceny.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna w godz. 8—18

Elma System Warszawa, ul. Górskiego 9
tel. 270-201 tel/fax 263-400

K-124/B-0

NA URLOPIE BYWA I TAK

Sam odnawiam mieszkanie

Zasobni i wygodni pilnie śledzą anonsy prasowe. Wybierają najkorzystniejszą propozycję, telefonują, po czym w progu pojawiają się dwaj panowie z pędzlami, drabiną i wiaderkiem, a po kilku dniach pozostawiają właścicielom odnowione mieszkanie i... sowity rachunek. Mniej zasobni i bardziej

przedsiębiorczy panowie biorą urlop, żonę i dzieci wysyłają do babci w góry, a sami idą do sklepu, kupują niezbędne materiały, zakasują rękawy, malują, tynkują, skrobą, czyszczą... wszystko we własnym zakresie — i nie licząc kosztu farb — za darmo.

Ile kosztuje wyremontowanie przeciętnego, trzypokojowego mieszkania w budynku spółdzielczym we własnym zakresie? Puszka farby emul-

syjnej do wymalowania sufitów (pięciolitrowa) kosztuje 110 tysięcy złotych. Kto maluje sufity dwa razy — wyda 220 tys. W sklepie chemicznym wybór tapet skromny, ceny 18—24 tysiące złotych za rolkę. Klej do tapet kosztuje 13 tys. zł, na wytapetowanie M-3 potrzeba przeciętnie dwa kilogramy. Największy wydatek to emal białą do malowania drzwi i futryn okiennych. Przeciętnie na wymalowanie jednego drzwi potrzeba prawie litr farby, na wymalowanie całej stolarki okiennej i drzwiowej w mieszkaniu — 8 litrów po 70 tys. zł. Na kuchenne lamperie najlepsza obecnie olejna „kość słoniowa” po 46 tys. zł za puszkę (potrzebne dwa litry). Kto ma drewniane podłogi, najchętniej kupuje „orzech jasny” po 40 tys. za litr (jeden litr wystarcza na wymalowanie 10 metrów kwadratowych). Trzeba jeszcze kupić pędzle do malowania stolarki po 8—12 tys. zł, rozpuszczalnik po 7.500—9.000 za butelkę. Do zalepienia dziurek w ścianach najlepszy gips po 4 tys. zł za dwukilogramowy worek, a do okien kit białą po 7 tys. zł za kilogram.

— Kiedyś, gdy nadchodził początek lata, przed ładą ustawiała się kolejka panów, którzy remontowali mieszkania, garaże, altany i komórki we własnym zakresie — mówi kierownik

sklepu chemicznego przy ul. Mickiewicza w Słupsku Andrzej Kłos. — Obecnie każdy przychodzi z... kalkulatorem i oblicza, czy remont własnymi rękami mu się opłaca, czy może odłożyć remont na następny urlop. Ludzie mają mało pieniędzy. Jednak jeśli już trzeba wybierać pomiędzy zamówieniem usługi a własną pracą, decydują się na kupno farb i malują sami. Farby są dość drogie. Hurtownie biorą je od producentów i dają swój narzut: sklep — aby wyjść na swoje — musi doliczyć marżę. Mogłbym sprowadzić farby bezpośrednio od producenta, np. z Chorzowa i byłoby taniej, ale... fabryka nie sprzeda mniej niż 4—5 ton, co dla takiego sklepu jak mój wystarczyłoby na dwa lata handlowania. Wiele farb produkuje się obecnie na komponentach zachodnich. Dolar na giełdach idzie w górę, paliwo drożeje no i... rachunek za farby też rośnie. (ce)

Z obrad Sejmu

(dokończenie ze str. 1)

Do wniosku tego sejmowa komisja ustosunkuje się w przyszłym tygodniu. Postawie zarzucił Marianowi Terleckiemu, że postawił komitet w stan likwidacji jeszcze przed uchwaleniem odpowiedniej ustawy i bez konsultacji z posłami.

W imieniu klubu parlamentarnego Unia Demokratyczna poseł Jerzy Rokita postawił wniosek, by ministrowie spraw wewnętrznych i obrony narodowej udzielili odpowiedzi na pytania posła Jana Rokity, dotyczące niedawnej wypowiedzi ministra stanu Jarosława Kaczyńskiego, który podczas konferencji Porozumienia Centrum zaproponował, by partia ta podjęła działania na rzecz stworzenia ośrodka decyzyjnego wokół prezydenta i opowania przez ten ośrodek wojska i policji. Izba przyjęła wniosek.

Odpowiadając na to pytanie szef MSW Henryk Majewski powiedział m.in.:

Nie zamierzam dopuścić do opowania podległych mi służb przez jakikolwiek ośrodek polityczny. Jako minister spraw wewnętrznych jestem zobowiązany realizować politykę państwa w zakresie szeroko rozumianego bezpieczeństwa i porządku publicznego. Jako cel swojego urzędowania postawiłem uniknięcie zaangażowania resortu w jakiegokolwiek polityczne spory lub rozgrywki.

Admiral Piotr Kolodziejczyk, minister obrony narodowej powiedział:

Sila zbrojna państwa ma służyć interesom narodu. Nie może być elementem przetargu pomiędzy partiami politycznymi. Taka jest wola zdecydowanej większości żołnierzy zawodowych. (o)

We współpracy ze Szwedami

Nowe stowarzyszenie gospodarce

Trzydziestu rolników z różnych gmin województwa koszalińskiego stało się członkami-założycielami Stowarzyszenia Rolników Chrześcijańskich, pierwszej w kraju organizacji, która nawiązała kontakty z działającą w Szwecji Międzynarodową Chrześcijańską Izłą Handlową. Szwedzka Izba Handlowa ma swoje organizacje, zawsze z przymiotnikiem chrześcijańskie, w 49 krajach świata.

Koszalińskie Stowarzyszenie Rolników Chrześcijańskich 26 czerwca zostało zarejestrowane w sądzie. Ukonstytuowały się władze stowarzyszenia. Na czele 8-osobowego zarządu stoi prezes, którym wybrano Zbigniewa Fedorczyka, rolnika ze wsi Gar-

nki w gm. Karlino. Wiceprezesem został dyrektor Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Boninie, Janusz Turski, a sekretarzem wicedyrektor ODR, Danuta Żebrowska.

Uwzględniając korzystne warunki ekologiczne województwa koszalińskiego, stowarzyszenie zamierza inicjować i rozwijać w teorii oraz stosować w praktyce wytwarzanie i obrót zdrową żywnością oraz krzewić chrześcijańską kulturę pracy w rolnictwie i instytucjach obsługi rolnictwa.

Stowarzyszenie określiło sposoby realizacji tych celów poprzez udział w spółkach handlowych z zagranicą, poprzez tworzenie fundacji na rzecz finansowania rozwoju przetwórstwa rolno-spożywczego, poprzez działalność szkoleniową, konsulting, wymanie młodzieży oraz uczniów szkół rolniczych w ramach praktyk zawodowych.

Fundacja SRCh jest w stadium organizacji. Usytuowana zostanie przy BGZ. Przygotowywany jest statut i zasady działania. Najprawdopodobniej Fundacja z zagranicy otrzyma w formie dzierżawy maszyn do przetwórstwa mięsa i mleka w zagrodach koszalińskich rolników. (jagr)

ZDARZENIA I WYPADKI

Znow dziecko na jezdni

W Słupsku w rejonie ulic Reja i Piłsudskiego 4-letni chłopiec wbiegł nagle na jezdnię i wpadł pod nadjeżdżającą nysę. Dziecko doznało obrażeń, w tym złamania nogi i umiarkowane uszkodzenia wewnątrz.

Na trasie Głędowo-Jezdniki (gmina Człuchów), pod jadącego poloneza wyjechał nagle z bocznej drogi rowerzysta. Został on potrącony przez samochód. Doznał ogólnych obrażeń, w tym złamania nogi i umiarkowane uszkodzenia wewnątrz.

W Koszalinie wyjeżdżający z ulicy Orlej opel zdarzył się z jadącym ulicą Gnieźnieńską samochodem audi. Obrażenia odniosła dwójka pasażerów.

Pobił konkubinę

W jednym z mieszkań przy ulicy Mickiewicza w Słupsku konkubini pobił dotkliwie swoją 41-letnią konkubinę. Doznała ona licznych obrażeń, w tym złamania żebra. Ona umiarkowanie uszkodzenia wewnątrz, on w areszcie.

Złodzieje za kratkami

Na wniosek policji prokurator rejonowy w Białogardzie aresztował Stefana G., podejzanego o dokonanie trzech kradzieży na łączną sumę około 12 milionów złotych, w tym rób wędzonych z samochodu na sumę 8,5 miliona zł.

W Kolobrzegu prokurator rejonowy aresztował Krzysztofa S i Mariusza S., podejrzanych o włamanie do sklepu i kradzież towarów (sprzęt elektroniczny, fotograficzny i odzież) o wartości ponad 30 milionów zł. (o)

Kłopoty z ewakuacją radzieckiego garnizonu

Wyjeżdżają, ale nie za darmo

Wiadomość o ewakuacji radzieckiego lotniska z Brzegu w woj. opolskim dla jednych była dobra, dla innych zła, jeszcze innym przyniosła wiele kłopotów.

Zmartwiła ta wiadomość głównie prywatnych przedsiębiorców z najbliższej i dalszej okolicy, którzy przez całe lata prowadzili z Rosjanami liczne nielegalne interesy i transakcje. Nielegalne, bo obowiązujące przepisy mówią, że handel z wojskiem radzieckim w Polsce może się odbywać tylko za pośrednictwem specjalistycznej firmy „Marko”. Wbrew temu jednak sporo paliwa, różnych materiałów i sprzętu „wyciekało” z lotniska bocznymi drogami za pieniądze przekazywane z polskiej do rosyjskiej rączki.

Decyzja o ewakuacji gwałtownie nasiliła ten proceder. Na przykład pod czynną jeszcze na pustym już lotnisku stację, paliw podjeżdżają radzieckie

Projekt zmniejszenia popiwku

W Ministerstwie Finansów przygotowywany jest projekt zmian w opodatkowaniu przedsiębiorstw. Korekty dotyczące podatku od wzrostu wynagrodzeń przedstawiają się następująco:

- podniesienie minimalnej bazy wynagrodzeń z 950 tys. zł na jednego zatrudnionego do 1100 tys. zł;

- w przypadku zmniejszenia przez przedsiębiorstwo zatrudnienia (do 10 proc) — 50 proc. oszczędności z tego tytułu będzie zwolnionych od podatku od wzrostu wynagrodzeń;

- w przypadku przekazania przez przedsiębiorstwo części majątku, np. na rzecz mienia komunalnego — będzie istniała możliwość zwolnienia od

opodatkowania plac, które wzrosną z tego tytułu;

- włączenie do bazy niektórych składników wynagrodzeń, m.in. wszystkich świadczeń pieniężnych — np. dopłaty do czynszu, dopłaty za dojazd do pracy;

- włączone mają być do rozliczenia podatkowego pożyczki zwrotne z funduszu mieszkaniowego, natomiast wyłączone z opodatkowania zostaną wypłaty z funduszu socjalnego, np. dopłaty na kolonie dzieci i młodzieży. (a)

Prawnicy wybrali nowe władze

Niedawno odbyło się Zgromadzenie Ogólne Delegatów Okręgowej Izby Radców Prawnych w Koszalinie, na którym dokonano wyboru organów samorządu radcowskiego III kadencji. Dziekanem Rady została Sabina Lutomska, wicedziekanami: Danuta Marciniak-Chejda i Antoni Szreder,

sekretarzem Barbara Wiśniewska, a skarbnikiem Ewa Dobrowolska.

Izba prowadzi nabór na aplikację radcowską, która trwać będzie w latach 1991—1994. Zgłoszenia są przyjmowane do końca sierpnia w siedzibie przy ulicy Szerokiej 24 w Koszalinie. (kon)

Jugosławia: Cisza przed burzą

(dokończenie ze str. 1)

Włoski minister spraw zagranicznych Gianni de Michelis oświadczył, że jeśli armia jugosłowiańska nie będzie przestrzegać warunków rozejmu — wówczas Włochy wykażą solidarność z Chorwacją i Słowenią. Wielka Brytania oznajmiła, że stare struktury państwowe Jugosławii znajdują się w stanie daleko posuniętego rozkładu i nie można ich utrzymywać.

W Jugosławii przebywa misja obserwatorów z krajów członkowskich EWG. Długość sytuacji w Jugosławii będzie głównym tematem spotkania w Hadze ministrów spraw zagranicznych państw Wspólnoty Europejskiej.

Prezydium SFRJ wydało słoweńskim siłom terytorialnym rozkaz powrotu do koszar najpóźniej do godz. 24 w dniu wczorajszym. Prezydium nakazało również oddanie władzom federalnym kontroli nad granicami do 7 lipca do godz. 10. (p)

W SKRÓCIE

- **NA PIERWSZYM** spotkaniu prezydium Ogólnopolskiej Konferencji Obywatelskiej omawiano możliwości i formy współpracy przedwyborczej. W spotkaniu, które odbyło się w siedzibie Krajowego Komitetu Obywatelskiego wzięli udział gospodarze, przedstawiciele NSZZ „Solidarność”, Porozumienia Centrum i ruchu ludowego. Dyskutowano także o konieczności reformowania państwa.

- **PREZYDIUM** Rady OPZZ ogłosiło ogólnopolską gotowość strajkową. „Żądamy niezwłocznych negocjacji dla zrealizowania naszych postulatów — głosi komunikat OPZZ. Negocjacje z rządem muszą zanieść związkowców zakończyć się do 15 lipca.

- **WE WSCHODNICH** Chinach niespotykane o tej porze urywki spowodowały powódź. W jednej prowincji zginęły 92 osoby. Straty szacuje się na miliard dolarów. Woda zniszczyła 200 tysięcy domów.

- **Z JEDNODNIOWYM** opóźnieniem spowodowanym niekorzystną pogodą wystartowała w kosmos amerykańska rakietka Delta. Na pokładzie wyniosła satelitę sił powietrznych USA. (p)

- **POMYŚLNIE** zakończyły się kilkugodzinne rokowania palestyńsko-libańskie w pobliżu Sajdy na południu kraju. Osiągnięto porozumienie, na podstawie którego oddziały libańskie przejmą pokojowo kontrolę nad tymi terenami. Jednocześnie strony nakazały swym wojskom zaprzestanie walk.

- **PO NIEPOWODZENIU** misji inspektorów ONZ, do Bagdadu udała się misja Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej, by przeprowadzić na miejscu inspekcję obiektów, w których Irak może produkować komponenty do broni nuklearnej. (p)



Słupskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Ziemianniczego konkuruje z powodzeniem z... piekarzami. Wypieka na importowanych maszynach pieczywo francuskie — bagietki i rogaliki.

Powstał Niezależny Związek Pisarzy Radzieckich

W Związku Pisarzy Radzieckich nastąpił rozłam. Wydzieliła się frakcja o poglądach demokratycznych tworząc Związek Pisarzy Niezależnych. Ma on być niezależny od państwa i partii. Jego członkami mogą być literaci ze wszystkich republik, także tych, które nie podpiszą nowego traktatu związkowego oraz pisarze emigracyjni, kiedyś zmuszeni do wyjazdu z ZSRR. Podstawowym celem jaki stawia sobie Związek Pisarzy Niezależnych jest obrona ludzi pióra przed samowolą państwa, partyjnym nadzorem a także przed cyniczną komercjalizacją.

Pod manifestem nowego związku podpisali się m.in. tacy znani twórcy jak A. Wozniesiński, J. Jewtuszenko, R. Rożestwieski. (p)

Powstanie parlament KBWE

W Wiedniu zakończyła się konferencja Unii Międzyparlamentarnej KBWE, z udziałem przedstawicieli 35 państw, w tym po raz pierwszy Albanii jako pełnoprawnego członka.

Parlamentarzyści pragną aktywnej uczestniczyć w procesie na rzecz nowej architektury Europy. Podjęto de-

cyzję o utworzeniu parlamentu KBWE. Ma on być ciałem opiniotwórczo-doradczym składającym się z 245 deputowanych. Polskę reprezentować będzie 8 posłów.

Sesje plenarne będą się odbywać raz w roku. Pierwsze posiedzenie zaplanowano na lipiec przyszłego roku w Budapeszcie. (p)

Przedsiębiorstwo urządziło też własny sklep firmowy. Fot. IRENEUSZ WOJTKIEWICZ

Bravo

HURTOWNIE

Koszalin, ul. Szczecińska 57
godz. 8 — 17, tel. 226-78
Darłowo, ul. Wieniawskiego 132
tel. 26-08
Kolobrzeg, ul. Jasna 25
(Centrala Nasienna)
Wrzesowo — gm. Dygowo
tel. 819-78
Szczecinek, ul. Waryńskiego 7
(Centrostal), tel. 425-11
Bobolice, ul. Pocztowa 10
tel. 187-350

- Napoje import — 1,5 l
- puszka — 0,33
- piwo krajowe i importowane
- cukier
- papierosy
- inne art. spożywcze

K-2723-0

Tech-spec

mgr inż. Józef Rzesutowski
ul. Rzesutowska 66, 76-200 Słupsk tel. 287-66

PRYWATNA SZKOŁA JAZDY

- ogłasza nabór kandydatów na instruktorów jazdy praktycznej
 - przyjmuje zgłoszenia na instruktorów praktycznej nauki jazdy
- Zgłoszenia codziennie w godz. 9—10 i po godz. 18

G-10889

Tech-spec
mgr inż. Józef Rzesutowski
ul. Rzesutowska 66, 76-200 Słupsk tel. 287-66

PRYWATNA SZKOŁA JAZDY

KRÓTKIE TERMINY SZKOLENIA

● ogłasza nabór na kursy kat. A, B

Przyjęcia codziennie w godz. 9—10 i po godz. 18 (telefoniczne, osobiste).

G-10870-0

NOWOŚĆ NA RYNKU POLSKIM:

PŁYTKI KLINKIEROWE

uniwersalne w różnej kolorystyce, atestowane, szeroko stosowane w Europie Zachodniej produkcji firmy „ARGELITH” = **SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA** = Baltazar = Import-Export

Słupsk, ul. Bałtycka 10/12, tel. 287-31 wew. 9 czynne w godz. 10—16.

G-10880

ZARZĄD MIASTA SŁUPSKA

przyjmuje oferty

na stanowisko dyrektora Zarządu Budynków Komunalnych w Słupsku

Oferta powinna zawierać:

1. Szczegółowy program pracy z uwzględnieniem perspektywicznego rozwoju Zarządu Budynków Komunalnych
2. Dane osobowe kandydata:
 - a) odpis dyplomu wyższej uczelni — ekonomicznej lub technicznej,
 - b) preferowany wiek do 45 lat,
 - c) świadectwo zdrowia
 - d) staż pracy — minimum 5 lat na samodzielnym stanowisku.

Pisemne oferty należy składać u sekretarza miasta — Urząd Miejski w Słupsku — pokój nr 108 — w terminie 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

K-2291

Kto kupi bobolicką „Wełnę”?

Nastroje uspokoiły się. Ludzie z nadzieją znów patrzą w przyszłość. Dotarła informacja o możliwości zawarcia nowych kontraktów na towary. Zjawił się poważny kontrahent, który zamierza kupić całe przedsiębiorstwo.

Ostatnie tygodnie były szczególnie denerwujące dla załogi zakładu „B” w Bobolicach, który jest filią Pomorskich Zakładów Przemysłu Wełnianego w Okonku (woj. pilskie). Zanosilo się na to, że padnie cały zakład główny, a w konsekwencji i filia bobolicka, której kondycja wcale nie jest taka zła. Ludzie zwolnili tempo pracy, przystawiali przy maszynach, dyskutowali. Wiele zatrudnionych tu kobiet ukradkiem pochlipywało. Bezrobocie w tak małym miasteczku, jak Bobolice, to życiowa tragedia. Na szczęście znów jest nadzieja.

ZALOZA ZAKŁADU w Bobolicach, potocznie nazwanego „Wełna”, to do niedawna 170 pracowników zatrudnionych przy produkcji gobelinów i koców zakardowych. Gobeliny, których w Bobolicach produkuje się rocznie około 400 tysięcy metrów bieżących w całości wędrują na eks-

port do Tajlandii i Singapuru. Umowy na ich odbiór zawarte są do jesieni, ale najprawdopodobniej będą odnowione. Gobeliny stanowią 80 procent wyrobów bobolickiego zakładu. Produkcja jest co prawda na pograniczu rentowności, ale dobre i to w sytuacji, gdy cały przemysł lekki pada z braku zainteresowania jego wyrobami na rynku.

Reszta produkcji, czyli 20 procent w postaci koców zakardowych ze znanym już motywem tygrysa, sprzedawana jest z różnym skutkiem w kraju. Towar cieszy się zainteresowaniem hurtowników. Efekt jest jednak taki, że o pieniądze za sprzedane wyroby trzeba się u hurtowników upominać 3-4 miesiące, a zdarzają się nawet dłużnicy ubiegłoroczn, na których nie ma sposobu. Zakład wygrywa sprawy w sądzie. Cóż z tego: wyrok nie zastąpi pieniędzy. Za satys-

fakcję nie sposób kupić frędzli, które są elementem wykończeniowym koców. Brak gotówki zmusza do ograniczenia produkcji.

DOPIERO W KOŃCU CZERWCA administracja zakładu otrzymała pobyty za maj. Wówczas również placowano część zaległych zobowiązań majowych dla pracowników produkcyjnych. Załoga przyjęła te rozliczenie z uczuciami mieszanymi: dobrze, że pieniądze dali, ale kiedy będą następne?

Jeśli część załogi popłakiwała, to na pewno nie tylko z powodu niepewności finansowej. W czerwcu przeprowadzono w zakładzie wełnianym 10-procentową redukcję zatrudnienia. Odchodzi część pracowników dniówkowych. Akordowi będą mogli więcej zarobić. Prawdziwy jednak popłoch wśród pracowników wywołała wiadomość, że do Urzędu Rejonowego zakład zgłosił 50 osób planowanych do zwolnienia grupowego.

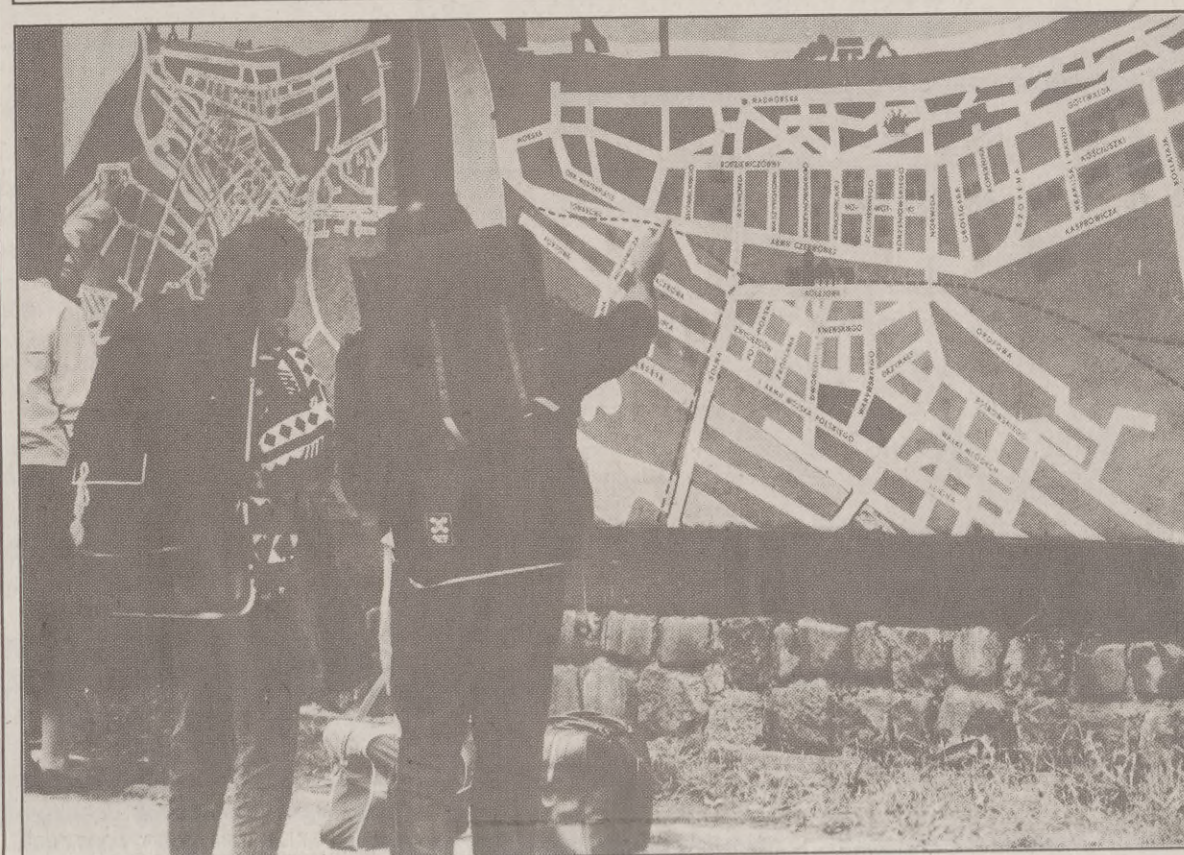
Redukcję zgłosił zakład główny w Okonku — wyjaśnia kierownik bobolickiej „Wełny”, Krzysztof Grabarz. — Zgłosiliśmy, jako ewentualność również my, na wypadek ograniczenia produkcji. Nie wiadomo, czy do tego dojdzie...

Zakłady w Okonku są na pograniczu zdolności kredytowych. Ich produkcja, tradycyjne kocy, nie znajdują zbytu. Jeśli padnie Okonek, muszą też upaść Bobolice, jako ich nieodłączna część.

DOTYCHCZAS BOBOLICE uzyskują surowiec do produkcji za darmo z przedalni głównego zakładu w Okonku. Odłączenie zakładu bobolickiego byłoby możliwe tylko w przypadku prywatyzacji całego przedsiębiorstwa, a pomysłu na prywatyzację dotychczas nie było. Nie widać też kapitału, którego udziały mogłyby podzielić przedsiębiorstwo. Kiedy Bobolice odwiedził przedsiębiorca z Włoch, po obejrzeniu zakładu orzekł, że to dla niego za duży interes.

Główna fala niepokoju przycichła w bobolickim zakładzie. Jeśli będą nowe kontrakty, będzie pewność zatrudnienia. To dla załogi najważniejsze. Najbliższe dni pokażą, czy jest szansa na szybką prywatyzację przedsiębiorstwa, a w ślad za tym utrzymanie dotychczasowych kontraktów eksportowych. Wyroby bobolickiej „Wełny” mają tam przecież dobrą markę.

JANINA KRUK



Pierwsi goście...

... już przyjechali. Najwięcej wczasowiczów i turystów spotkać można w godzinach przedpołudniowych na stacji PKP w Kołobrzegu, gdzie przyjeżdżają pociągi z całego kraju. Pierwsze zetknięcie się z miastem nie

wypada najlepiej. Tunel łączący perony jest nieczynny. Po ostatnich ulewach deszczach został zalany wodą. Pasażerowie muszą z ciężkim bagażem obchodzić perony, bacznie przy tym uważać na przejeżdżające pocią-

Wyraźne planse z planami miasta pozwalają na dobrą orientację w terenie. Blisko jest do autobusów PKS, komunikacji miejskiej czy taksówek. Czytelne są reklamy placówek usługowo-handlowych.

Przyjeżdżający do Kołobrzegu turyści powinni bez większych kłopotów znaleźć dla siebie kwatery i restauracje. (pat)

Zdjęcia: Jerzy Patan

Urzednicy odpowiadają

Jak informowaliśmy w relacji z sesji Sejmiku Samorządowego Województwa Słupskiego, jego uczestnicy zgłosili sporo interpelacji i pytań pod adresem administracji. Oto odpowiedzi na niektóre z nich.

Może na wschodzie, może w dacy

Na pytanie: co z rolnictwem w województwie, starała się odpowiedzieć Barbara Burzyńska, zastępca dyrektora Wydziału Rolnictwa UW. Mówiła o koncepcjach naprawczych wobec państwowych gospodarstw rolnych, o różnych formach przekształceń i o tym, że 7 pegeerów jest proponowanych do likwidacji. Omówiła warunki skupu płodów rolnych. Rolnicy mogą spodziewać się preferencyjnych kredytów. Sto ton zboża obiecały przyjąć PZZ. Nie wiadomo jeszcze ile i za ile skupi zboża Agencja Rynku Rolnego.

Wypowiedź wicedyrektora Wydziału Rolnictwa UW nie zadowoliła przybyłych reprezentantów wsi. „Na wsi wrze” — przypominano, rządząc administracji, by ogólnikowe deklaracje „włożyć

między bajki”. Poproszono o stanowisko wojewodę. Wiesław Rembicki podzielił rozgoryczenie rolników. To wynik ogólnej sytuacji ekonomicznej. Bardzo intensywnie szuka kontaktów z kontrahentami w Związku Radzieckim i na Zachodzie, aby tam sprzedawać produkty rolne. Spodziewa się też wiele po przyjeździe szefa Centralnego Urzędu Planowania, który zwykł w gminie Głównicy spędzać urlop. Bez odzewu już pozostały inne narzekania rolników o wysoko oprocentowanych kredytach i zalewu polskiego rynku produktami z Zachodu.

Grosze na inicjatywy bezrobotnych

Interpelujący zostali poinformowani o tym, że nie ma co liczyć na zwiększenie funduszy biur pracy na wydatki inne niż zasiłki dla bezrobotnych. Nadal obowiązują proporcje: 4 procent ogólnych funduszy można wydawać na prace interwencyjne, 6 proc. na przyuczenie do zawodu i 5 proc. na pożyczki czy tworzenie nowych miejsc pracy.

Słowo kuratora

Nieco otuchy wniosła wypowiedź kuratora oświaty i wychowania, który odpowiadał na pytania: co z „zerówkami” i absolwentami szkół podstawowych. Chociaż klasy „zerowe” powinny być zorganizowane w przedszkolach, a te przeszły w gestię samorządów lokalnych, w województwie słupskim nie występuje groźba likwidacji „zerówek” w przyszłym roku szkolnym. Kurator zagwarantował także, że wszyscy absolwenci szkół podstawowych znajdą miejsca w szkołach średnich. W tym celu w niektórych szkołach zwiększono liczbę oddziałów lub powiększono klasy. Poinformował przy okazji, że jak dotąd dzięki dobrej współpracy Kuratorium z bankami, w województwie nie było opóźnień wypłat należności za pracę kadrze nauczycielskiej.

Kto odwołuje?

Szczególne emocje wywołuje pytanie o odwołanie z funkcji pełnomocnika delegata rządu do spraw reformy samorządu terytorialnego, Krzysztofa Wojcieszka. Kilku delegatów Sejmiku domagało się usprawiedliwienia, zarzuciło również przewodniczącemu Sejmiku Januszowi Jóźwiakowi i wojewodzie słupskiemu wynoszenie się ponad cały wojewódzki samorząd. Indagowani oświadczyli, że postąpili zgodnie z prawem, gdyż odpowiedni przepis wyraźnie formułuje kto jest kompetentny do wydania takiej decyzji. Na jego miejsce zaproponowano Jerzego Kuzniaka.

MIROSLAWA MIRECKA

Dzieci polskie z ZSRR na wakacjach w Koszalińskim

sów Wschodnich oraz Związek Polaków na Litwie, Białorusi i Ukrainie — przy dużej pomocy parafii katolickich w wymienionych miejscowościach.

Ze względu na duże zainteresowanie młodzieży i dzieci polskich w ZSRR pobytem w kraju ojczystym organizatorzy zwracają się do rodzin, które mogą przyjąć dzieci na dwutygodniowy pobyt o kontakt. W Koszalinie — tel. 227-22 w godzinach 9-14 (w dni

robocze) oraz tel. 225-01 lub 511-09 w Świdwinie tel. 28-77 (p. S. Kostulski) ul. Wojska Polskiego 22 m 13 i w Szczecinku tel. 408-11 (pl. Wolności 12) lub tel. 441-83 (p.J.Dudź, ul. Kościuszki 63).

Osoby z innych miejscowości, zainteresowane przyjęciem dzieci polskich z ZSRR, proszone są o kontakt telefoniczny lub osobisty według podanych adresów.

KALEJDOSKOP

grobie swej żony Juliette, która zmarła przed kilku laty. Przyczyną wymiany był awans służbowy.

Na starej płycie były wryte słowa: „Od męża Jeana, pracownika banku”. Ostatnio Jean mianowany został wicedyrektorem banku i napis trzeba było zaktualizować.

Niezapomniane wrażenia

Na jednej z plaż miasta Machadanga (Madagaskar) pojawiła się Mula-

tka o niezwyklej urodzie. Przy akompaniamencie muzyki ludowej, wykonywanej przez 3 młodzieńców, zaczęła demonstrować ogniste tańce afrykańskie. Jej kostium był przy tym czysto symboliczny.

Z plaży zbiegli się niemal wszyscy odpoczywający, by podziwiać urodziwą tancerkę. Występ trwał 20 minut. Po otrzymaniu skromnego wynagrodzenia cała czwórka odpłynęła czekającym przy brzegu kutrem. Po powrocie na swoje miejsca plażowiczowie stwierdzili zniknięcie różnych „drobiazgów”: portfeli, zegarków, książeczek czekowych i kart kredytowych. Przestępców poszukuje policja.

Bez rozzdzierania szat

Rozmowa z WIESŁAWEM ROMANOWSKIM byłym przewodniczącym byłego Komitetu Obywatelskiego w Koszalinie

wój sytuacji, „wojna na górze” i pojawienie się grup interesów także na szczeblu lokalnym spowodowały, że kontynuowanie działalności okazało się niemożliwe. Osobiście uważam to za pewien naturalny proces związany z budową demokracji. Przecież różnice w ocenie na przykład stylu sprawowania władzy, czy sposobów rozwiązywania poszczególnych problemów są w demokracji czymś najzupełniej naturalnym i nie należy ich ukrywać przed opinią publiczną. Dlatego też uważam, że sztuczne utrzymywanie KO doprowadzić mogło jedynie do przekształcenia go w monopartię.

— Zgoda, ale czy nie obawia się pan zarzutu, że decyzja o rozwiązaniu Komitetu akurat teraz, przed wyborami do parlamentu, jest decyzją niepolityczną, wręcz zmarnowaniem szansy?

— Proszę pani, za niepolityczne uważam rozbić w obozie „Solidarności”. Natomiast co do Komitetu sądzę, że — ze względu na ogromne zróżnicowanie polityczne — nie miał on szans na skuteczny udział w wyborach już choćby dlatego, że nie byłby w stanie wypracować wspólnego programu wyborczego.

— Tak więc nie ma powodu nad tą trumną. Czy nie płaczą także radni miejscy... „sieroty” po KO? Myślę o tych radnych, których rekomendowali w wyborach samorządowych?

— Konsultowaliśmy decyzję o roz-

wiązaniu z Obywatelskim Klubem Radnych. Stwierdzili, że gdyby do tego doszło, zrobili wszystko, by zachować jedność. Reszta to właśnie z inicjatywy radnych powołano natychmiast Ruch Obywatelski, tak więc próżni nie będzie.

— Czy wstąpił pan do tego ruchu?

— Nie, bo uważam, że działacze KO powinni wzmocnić partię polityczną bądź Związek Zawodowy „Solidarność”.

— A pan, którą wzmacnia?

— Jak na razie — żadnej. Wyznam szczerze, że nie dokonałem jeszcze trudnego wyboru między dwiema moimi pasjami — polityką i dziennikarstwem — a uważam, że dziennikarstwo musi pozostać apolityczne.

— Sprawował pan funkcję przewodniczącego Komitetu niemal dwa lata. Jakże uczucia towarzyszą pożegnaniu?

— Mieszane. Satisfakcja z sukcesów i niedosyt, a nawet niezadowolenie, z porażek.

— Ostatnie słowo byłego przewodniczącego...

— Chciałbym raz jeszcze podziękować wszystkim członkom Komitetu za współpracę, przeprosić ich za wszystkie moje nieudolności i życzyć, by kontynuowali swoją działalność w partiach lub innych demokratycznych instytucjach.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: KRYSZYNA JUSZKIEWICZ

Znowu rzeka mleka w EWG

Zmagazynowane nadwyżki produktów rolnych w skali 12 państw członkowskich EWG obejmują aktualnie m.in. 800 tys. ton mleka oraz 1 mln ton mięsa. Problem nadwyżek stał się jednak obecnie nieco mniej palący niż dawniej, a to za sprawą zwiększonego popytu importowego ze strony krajów Europy środkowej i wschodniej.

Skrupulatny bankowiec

Jean Legraire z francuskiego miasta Orléans niedawno zmienił płytę na

Spółka Cywilna
PROONUJE PAŃSTWU
SPECJALNĄ OFERTĘ **GRYFEX**

- ★ TV Sony 29" — cena 14 200 000,—
- ★ TV Sony 25" — cena 12 600 000,—
- 12 800 000,—
- ★ TV Funai 20" — cena 3 950 000,—
- ★ Magnetowid Tensai 4000 — cena 3 050 000,—
- ★ Odtwarzacz Funai — cena 2 380 000,—

PONADTO

szeroki asortyment sprzętu firm:
HITACHI, TENSAI, TECHNICS

**Zapraszamy na zakupy w Słupsku
w godz. 11—18 (oprócz sobót)**

- ul. Sygietyńskiego 4A (skrzyżowanie Buczka i Jaracza)
- ul. Zaborowskiej 53, tel. 393-34 (przy pętli trolejbusowej na osiedlu Niepodległości)

Odbiorców hurtowych zainteresowanych współpracą
zapraszamy w godz. 8—15 Słupsk, ul. Rybacka 7,
tel./fax 274-23 tlx 585017

G-10829-0

Przedsiębiorstwo Połowów i Usług Rybackich
„KUTER” Darłowo

**OGŁASZA I PRZETARG OGRANICZONY
na sprzedaż kutrów DAR 166 i DAR 167
w dniu 16 lipca 1991 r.
o godz. 9 w sali konferencyjnej.**

II przetarg nieograniczony odbędzie się w tym samym dniu o
godzinie 12. Dane techniczne znajdują się w Dziale Gł. Mech. tel.
22-41 wew. 341.

Przystępujący do przetargu powinni wpłacić wadium w wysokości 10%
ceny wywoławczej w kasie przedsiębiorstwa. *Zastrzega się prawo
unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.*

K-2974

Na zasadzie art. 867 §1 kpc
— **Komornik Sądu Rejonowego**
w Sławnie ul. Pułku Ułanów 20 tel. 7986

podaje do publicznej wiadomości,

że W DNIU 9 LIPCA 1991 R. O GODZ. 10.00 W KĘPICACH-KĘPCIE
ODBEDZIE SIĘ I LICYTACJA RUCHOMOŚCI
należących do Spółki Matra International:

	szt.	wartość
1. Kraljica taśmowa LU-16B	1	20.000.000.—zł
2. Żelazko LV-196 ze zbiornikiem	2	2.000.000.—zł
3. Maszyny szwalnicze „JUKI”	6	84.000.000.—zł
4. Piły spalinowe PS-180	2	5.000.000.—zł
5. Piła spalinowa HVA-254	1	3.000.000.—zł
6. Strugarko-wyrównarka SW-50	1	11.000.000.—zł
7. Szlifierka taśmowa DJC-250	1	13.000.000.—zł
8. Frezarka dolnowrzecionowa	1	9.000.000.—zł
9. Frezarka wzorcowa DFWA	1	35.000.000.—zł
10. Pilarka tarczowa DMLA-35	1	19.000.000.—zł
11. Pilarka formatowa DMGA-35	1	42.000.000.—zł
12. Szlifierko-ostrzarka DURE	1	33.000.000.—zł
13. Piła tarczowa specjalna	1	2.000.000.—zł
14. Piła tarczowa poprzeczna	1	11.000.000.—zł
15. Piła tarczowa wzdłużna	1	15.000.000.—zł
16. Piła wahadłowa	1	5.000.000.—zł
17. Wózki łożowe 12-półkowe	10	18.000.000.—zł
18. Wielopita	1	43.000.000.—zł
19. Trakt dwupłtowy	2	76.000.000.—zł
20. Regały	52	8.000.000.—zł
21. Podest podłogi	600	21.000.000.—zł
22. Lakier Vretolux	1100 l	13.000.000.—zł
23. Silnik 15 KW	7	29.000.000.—zł

Przystępujący do licytacji zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości
10% sumy oszacowania.

Wadium wpłacać można w biurze Komornika, na rachunek
77637-39-136-1 w PKO Sławnie lub osobiście Komornikowi przed
rozpoczęciem licytacji. Cena wywoławcza na pierwszej licytacji
wynosi 3/4 sumy oszacowania. Ruchomości oglądać można na
terenie Zakładu Kępice-Kępka.

Szczegółowych informacji udziela panowie Jerzy Brzeziński i Ryszard
Białasik. Telefon 23-856 Słupsk.

K-2975

**Słupskie Fabryki Mebli w Słupsku
ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż**

- Urządzenie do rozkroju płyt
rok produkcji 1985 — krajowe — kpl. 1
cena wywoławcza 120 mln. zł
- Urządzenie — formatyzerko-czopiarka
typ TDA 48/64 prod. Gabbiani—Włochy kpl. 1
rok produkcji 1976
cena wywoławcza 80 mln zł
- Frezarka dolnowrzecionowa
rok produkcji 1967 prod. G.Z.P.M.L.—Gorzów szt. 1
cena wywoławcza 8 mln zł
- Strugarka grubościowa nr inwest. 5/197
firmy Kupfer Mühle — 1 szt.
cena wywoławcza 12 mln zł
- Wiertarka pozioma jednowrzecionowa 1 szt.
cena wywoławcza 6 mln zł

Dokładnych informacji udziela
Dział Głównego Mechanika tel. 33-774
Dział Inwestycji i Remontów tel. 340-04 w. 312

Przetarg odbędzie się dnia 17.7.91 r. w siedzibie Przedsiębiorstwa w
Słupsku ul. Krzywoustego 8, o godz. 11.00.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10%
ceny wywoławczej.
Zastrzegamy prawo wycofania maszyn z przetargu.

K-2968

**BANK
GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ**

od 1 lipca uruchomił

FILIĘ W BIAŁOGARDZIE

ul. Buczka 2, tel. 3365

Zapraszamy PT Klientów

w godz. 8—18

G10887

Burmistrz Miasta i Gminy Złocieniec

ogłasza przetarg ofertowy

na aktualizację miejscowego planu
ogólnego zagospodarowania
przestrzennego gminy Złocieniec.

Oferty proszę składać w Urzędzie Miasta i Gminy Złocieniec do dnia 23 lipca br.

Rozstrzygnięcie przetargu nastąpi w ciągu 7 dni od terminu
kończącego składanie ofert.

*Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta bez podania przy-
czyn.*

Bliższych informacji udzielać będzie Referat Gospodarki Komu-
nalnej pokój nr 7 tel. 712-72.

K-2973-0

Zakład Gazowniczy w Koszalinie ul. Polczyńska 55/57

ogłasza przetarg nieograniczony na:

**Sprzedaż udziałów w spółce z o.o. „GAZOPOL”
w Koszalinie w ilości 36 szt.**

Cena wywoławcza jednego udziału wynosi 5.000.000,— zł.

Przystępujący do przetargu powinien wpłacić wadium w wysokości
2.000.000,— zł od jednego udziału w kasie ZG Koszalin najpóźniej na
jedendzień przed otwarciem przetargu.

Informacji udziela się w ZG Koszalin tel. 254-21 wewn. 26.

Z regulaminem przetargu można zapoznać się w siedzibie ZG.

Przetarg odbędzie się w dniu 23.7.1991 r. o godz. 11.00 w biurze
Zakładu.

*Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przy-
czyn.*

K-2767

**Koszalińskie Przedsiębiorstwo
Produkcji Leśnej „Las” w Koszalinie**

**OGŁASZA PRZETARG NA SPRZEDAŻ
Zakładu Produkcji Drzewnej „Las”
w Rzeczenicy w woj. słupskim oraz
na oddanie gruntu w użytkowanie
wieczyste działki Nr 435 o pow. 6.600 m².**

Nowo wybudowany Zakład Produkcji Drzewnej składa się
z wiaty z częścią magazynową, kotłowni z kotłem przystosowanym do
spalania odpadów drzewnych, części socjalnej, hali produkcyjnej z
zamaszynowaniem i wyciągiem trocin oraz utwardzonego placu manew-
rowego.

Cena wywoławcza Zakładu z wyposażeniem i gruntu wynosi
3.500.000.000.— zł.

Przetarg odbędzie się dnia 12 lipca br. o godz. 10.00 w
Zakładzie Produkcji Drzewnej „Las” w Rzeczenicy.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w wyso-
kości 10% ceny wywoławczej najpóźniej na dzień przed przetargiem na
konto KPPL „Las” Koszalin BGZ Koszalin Nr 833028-1762 lub w kasie
KPPL „Las” Koszalin.

Sprzedawany obiekt można oglądać w ciągu dwóch dni przed przetar-
giem.

Ostateczny termin wpłaty sumy przetargowej upływa po 30
dniach od daty przetargu. Niedotrzymanie terminu wpłaty powoduje
przepadek wadium a przetarg czyni niebyłym.

*Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez
podania przyczyn.*

K-2972

Spółdzielnia Pracy „Mechanik”

w Słupsku, ul. Bałtycka 8 tel. 258-86, 249-66

ogłasza PRZETARG nieograniczony

na sprzedaż niżej wymienionych środków

	Cena wywoławcza
1. Samochód skrzyniowy Żuk	14.500.000.—
2. Dźwig Jelcz — kratowy 10 t	80.000.000.—
3. Tokarka kłowa prod. „Koreańskiej” nowa	45.000.000.—
4. Półautomat do cięcia PA 1 nowy	5.000.000.—
5. Tokarka SN-20A	15.000.000.—
6. Tokarka R-5	36.500.000.—
7. Tokarka TUC-50	25.800.000.—
8. Szlifierka do wałków SWB-25-800	30.000.000.—
9. Przecinarka tarczowa BTC-50	10.000.000.—
10. Młot matrycowy MPM-1000	40.000.000.—
11. Przenośnik taśmowy 18 m	2.500.000.—
12. Spawarka wirowa 32	700.000.—
13. Spawarka wirowa 500	500.000.—
14. Spawarka GODT	3.500.000.—
15. Wytwornica koszykowa 3,0 kg	150.000.—
16. Wytwornica szufladowa 3,0 kg	200.000.—
17. Wytwornica dwuszufladowa 9 kg	300.000.—
18. Agregat prądotwórczy 220/380 nowy — szt. 6	3.000.000.—
19. Szafa sterująca do agregatu prądotwórczego — szt. 6	3.000.000.—

Spółdzielnia posiada do upłynienia materiały hutnicze, narzędzia do
obróbki skrawaniem, części do sam. Żuk, nagrzewnice do jelcza po cenach
konkurencyjnych — informacji udziela kier. zaop. i zbytu
tel. 258-86.

Przetarg odbędzie się dn. 12 lipca 1991 r. w Spółdzielni Pracy
„Mechanik” o godz. 10.00.

Informacji na temat przetargu maszyn i sprzętu udziela Gł. Mechanik.
Osoby biorące udział w przetargu zobowiązane są wpłacić wadium w
Kasie Spółdzielni w wysokości 10% z podaniem środka lub urządzenia
na które wpłacają.

*Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez poda-
nia przyczyn.*

K-2969

UWAGA ZAOPATRZENIOWCY

KOLONII I OŚRODKÓW WZASOWYCH!

Hurtownia Art. Spożywczych = **D A N T E X** =
Słupsk, ul. Długa 25, tel. 265-42

OFERUJE

po cenach konkurencyjnych:

- ★ wyroby cukiernicze „Goplany” Poznań i z importu
- ★ herbatę i przyprawy firmy „Winiary”
- i „Amino” Poznań — w szerokim asortymencie

Zapraszamy codziennie w godz. 8—16.

G-10846

Zakład Usług Komunalnych w Polanowie

ogłasza przetarg nieograniczony

na sprzedaż samochodów:

- Autosan H9-21 nr rej. KOA 350J cena wywoławcza — 25 mln
 - Nysa 522 nr rejestr. KOA 521P cena wywoławcza — 7,5 mln
- Przetarg odbędzie się dn. 17.7.1991 r. o godz. 11.00 w budynku
ZUK ul. Wolności 54.

II przetarg odbędzie się 19.7.1991 r. godz. 11.00

K-2966

**Komornik Sądu Rejonowego w Sławnie
z siedzibą w Sławnie**

ul. I Pułku Ułanów 20 tel. 7986

na zasadzie art. 867 § 1 kpc w sprawie Km. 114/91

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 18 lipca 1991 r. o
godz. 10.00 w Sławnie przy ulicy M. C. Skłodowskiej 1 (siedziba
PKO) ODBEDZIE SIĘ I LICYTACJA SAMOCHODU OSOBO-
WEGO „FIAT 125p” rok produkcji 1983 stanowiącego własność
dłużnika pana Ryszarda Kowickiego.

Samochód oszacowany został przez rzeczoznawcę na kwotę
10.974.000,— zł.

Cena wywoławcza na pierwszej licytacji wynosi 8.230.500,— zł.

Wadium w wysokości 10% ceny oszacowania wpłacić można w biurze
komornika lub na miejscu licytacji przed jej rozpoczęciem.

K-2964

Państwowe Gospodarstwo Rolne

w Zajazdkowie 76-251 Kobylnica tel. 11 12 27

ogłasza przetarg nieograniczony

na sprzedaż sprzętu:

1) ciągnik C-355	cena 9.500.000.— zł szt. 1
2) ciągnik C-360	cena 8.500.000.— zł szt. 1
3) prasa Z-224	cena 6.000.000.— zł szt. 1
4) rozsiwacz nawozu NO25	cena 1.000.000.— zł szt. 1
5) rozsiwacz nawozu NO25	cena 500.000.— zł szt. 1
6) opryskiwacz Słęża	cena 4.000.000.— zł szt. 1
7) zbiornik-cysterna 30 tys. l	cena 8.000.000.— zł szt. 1

Przetarg odbędzie się w siedzibie PGR, w dniu 15 lipca 1991
(wtorek) o godz. 12.

Wadium w wys. 10% ceny wywoławczej, należy wpłacić w kasie PGR,
do godz. 11.

Jeżeli I przetarg nie dojdzie do skutku, II przetarg odbędzie się
w tym samym dniu.

*Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przy-
czyn.*

K-2870

Zarząd Miasta i Gminy w Czaplinku

ogłasza II przetarg

na sprzedaż nw nieruchomości po cenach obniżonych

1) BUDYNKI

a) w Czaplinku ul. Pławirńska 5 — mieszkalny o kub. 1420 m³ go-
spodarcze o kub. 190 m³ cena wywoławcza 250 mln

b) w Czaplinku ul. Kolejowa 1 — mieszkalny, gospodarcze cena
wywoławcza 50 mln

c) w Piasecznie — gospodarczy — cena wywoławcza 15 mln

d) w Piasecznie — gospodarczy — cena wywoławcza 20 mln

2) DZIAŁKI BUDOWLANE — BUDOWNICTWO JEDNORO-
DZINNE

a) w Czaplinku ul. Kręta o pow. 492 m² cena wywoławcza 11 mln

b) w Czaplinku ul. Kręta o pow. 495 m² cena wywoławcza 11 mln

c) w Sikorach o pow. 1305 m² cena wywoławcza 5,5 mln

d) w Sikorach o pow. 1305 m² cena wywoławcza 6,5 mln

3) DZIAŁKĘ BUDOWLANO-USŁUGOWĄ z przeznaczeniem budo-
wy urządzeń rekreacyjno-sportowych — w użytkowanie wieczyste

a) w Czaplinku nad jeziorem Czaplinko — o pow. 2406 m² — cena
wywoławcza 40 mln

Przetarg odbędzie się w dniu 23 lipca 1991 r. o godz. 13.00 w
Siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Czaplinku.

Wadium w wysokości 5% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie do
godz. 12.00 w dniu przetargu.

G-10883

Wojewódzka Kolumna Transportu Sanitarnego

w Słupsku, ul. Gen. Pankowa 5

**ogłasza przetarg nieograniczony
na sprzedaż niżej wymienionych pojazdów**

	I przetarg	II przetarg
1. Fiat 125p combi SLA 154D rok 1983, cena wyw. 8.080.000 zł		6.000.000 zł
2. Fiat 125p combi SLA 994E rok 1982, cena wyw. 10.100.000 zł		7.000.000 zł
3. Fiat 125p combi SLA 669G rok 1984, cena wyw. 12.240.000 zł		9.000.000 zł
4. Żuk 106B SLT 077C rok 1986, cena wyw. 5.250.000 zł		4.900.000 zł po wypadku
5. Autobus Jelcz SLA 025C rok 1982, cena wyw. 22.000.000 zł		16.000.000 zł (można przystosować na handel obwoźny)

1. Kabina kpl. do Żuka cena wyw. 1.850.000 zł

2. Nadwozie FSO combi — po wypadku rok 1990 1.000.000 zł

3. Myjnia UMZ-160 niesprawną cena wyw. 400.000 zł

Przetarg odbędzie się w świetlicy Zakładu w dniu 25.VII. o
godz. 11.00.

Wadium w wysokości 10% ceny wywołania należy wpłacić w przed-
dzień przetargu w kasie WKTS w godz. 7.30—13.30 oraz w dzień
przetargu do godz. 10.30.

Pojazdy przeznaczone do przetargu można oglądać w dniu
1.VII, w godz. 8.00—14.00

poz. 1, 2, 3, Słupsk, ul. Gen. Pankowa 5

poz. 4, Miastko, ul. Wybickiego 30

poz. 5, Słupsk, ul. Morcinka 20

II. przetarg nie sprzedanych pojazdów odbędzie się w dniu
2.VII, godz. 12.00 o godz. 13. Do ceny kupna poszczególnych
pojazdów zostaną doliczone koszty oceny technicznej kupowanego
pojazdu.

Pojazdy są niesprawnie technicznie.
*Zastrzega się prawo wycofania pojazdów z przetargu bez podania
przyczyn.*

K-2971

Spółeczna komisja wkracza do akcji

Miastko. Radni podjęli uchwałę w sprawie powołania komisji do spraw kontroli działalności handlowej na terenie miasta i gminy. Komisja ma przeciwdziałać tzw. handlowi na dziko. Wprawdzie w Miastku stworzono kupcom dobre warunki do prowadzenia handlu (plac przy ul. Królowej Jadwigi), jednak komisja ma zająć się między innymi kontrolą przestrzegania godzin otwierania i zamykania placówek handlowych, zakładów gastronomicznych i usługowych. Kontrolowane będą placówki pod względem przestrzegania ładu, estetyki i porządku wewnątrz sklepu jak i wokół posesji. Każdy podmiot gospodarczy na zewnątrz siedziby ma mieć odpowiednie oznaczenie w formie tablicy informacyjnej. Przeprowadzane będą społeczne kontrole oceny jakości wyrobów i usług.

Wprowadzono już zakaz działalności handlowej na reprezentacyjnych ulicach, placach i chodnikach miasta. Właściciele i użytkownicy terenów, na których stoją kioski lub inne urządzenia handlowe są zobowiązani

Porządki w handlu

uzgodnić ich lokalizację i wygląd z Wydziałem Urbanistyki i Architektury Urzędu Rejonowego. W przypadku nieprzestrzegania zakazu, odmowy przeniesienia punktu sprzedaży, również z powodu braku zezwolenia architekta, zmiana lokalizacji istniejących „walizek” i innych prowizorycz-

nych punktów sprzedaży na istniejące w mieście targowisko nastąpi na zlecenie władz miasta; także wtedy, gdy nie wygłasza jeszcze umowy na dzierżawę terenu. Koszty eksmisji ponoszą właściciele tych obiektów. Winni naruszania przepisów tej uchwały podlegają karze grzywny.

Z krajobrazu miasta powinny zniknąć wreszcie szpecące budki. Najważniejsze, że sprawa ulicznego handlu będzie uporządkowana. A przy okazji uwaga, którą zwrócili na sesji Rady przedstawiciele samorządów osiedli. Niektórzy handlowcy zajmujący się sprzedażą na placu handlowym przy ul. Królowej Jadwigi znaleźli sobie sposób na usuwanie nieczystości ze swoich straganów wprost... do rzeki Studnicy. Warto sprawdzić i ten sygnał! (kor)

Na kurek nie ma mocnych

Pani Maria Kwiatkowska zamieszkała przy ulicy Morcinka 2 w Słupsku twierdzi, że od trzech miesięcy ciągle zalewane jest jej mieszkanie.

Administracja bloku, czyli ZGM nr 3, a także Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej przy ulicy Lipowej nic sobie z tego nie robią. Były już cztery kontrole; bez efektu.

Podobno PGM nie ma fachowców, ani kompetentnych osób, które spowodowałyby zakreślenie u innego lokatora na pierwszym piętrze kurka z wodą w toalecie i przeciły ten tak długo trwający już proces niszczenia mieszkania.

Mieszkanie jest z dnia na dzień w coraz gorszym stanie — mówiła p. M. Kwiatkowska. — W środku na dobre zadamowili się już grzyby. Okropnie cuchnie. Nie daje się już w ogóle mieszkać. Tak śmierdzi, że dzieci momentami tracą przytomność. (z)



ROWY. 29 czerwca zakończono definitywnie budowę kompleksu handlowo-gastronomicznego Słupskiego Przedsiębiorstwa Turystycznego „Przymorze”. I chociaż fanfar nie było... jest się czym chwalić. Obiekt dysponuje restauracją, kawiarnią i salą widowiskową. Są także ładne lokale sklepowe. Nowy kompleks posiada własną infrastrukturę z oczyszczalnią ścieków włącznie. Służyć będzie mieszkańcom osiedla domków jednorodzinnych, domków letniskowych, turystom i wczasowiczom.

Na zdjęciu: nowy kompleks handlowo-gastronomiczny „Przymorza”. (ce)

Fot. Jan Maziejuk

Każdy tylko odsyła

Słupsk. Anka jest bardzo młoda i czuje się osamotniona, a życie przyniosło jej sporo problemów. Do pełnoletności przebywała w Domu Dziecka. Wysłała za męża za Edka, ale na jego rodzinę też za bardzo liczyć nie może. Ośmioro ich było w Edka domu, niektórzy trafili do Domu Dziecka z powodu braku nadzoru rodzicielskiego (matka nieuleczalnie chora). Przyszła więc do redakcji, gdyż jakaś miła pani w sądzie tak jej poradziła...

— Mój mąż przebywa od 25 kwietnia w wojsku, gdzie odbywa służbę czynną — mówi. — Jesteśmy sami z pięciomiesięcznym dzieckiem. Mam zasiłek dla bezrobotnych — 575 tysięcy złotych. Zapłaciłam świadczenia i czynsz, zostało nam na życie do końca lipca... 175 tysięcy. Poszłam do Urzędu Miejskiego odebrać zasiłek na dziecko należny żołnierzowi. Odesłali mnie do sztabu wojskowego. W sztabie z kolei stwierdzili, że Urząd Miejski ma wypłacić a wtedy wojsko

zwróci mu tę kwotę. Wróciłam do UM, gdzie z kolei mi powiedziano, że po niezbędnych operacjach bankowych otrzymam zasiłek za dwa tygodnie. To już trzeci miesiąc jak mąż poszedł do wojska. Czy nikt się nie zastanowił z czego dziecko i ja mamy żyć? Nikogo nie obeszło, że ja jestem wychowanką Domu Dziecka zdaną na samą siebie... Próbowałam dorywczo pomagać w sklepie, bo nie mogę znaleźć stałej pracy jako kucharka. Ponadto mężczy mnie pyta: co zrobić z dzieckiem, jak mu zapewnić opiekę gdy pójdę do stałej pracy? Chciałabym pracować w zakładzie państwowym gwarantującym miejsce w żłobku dla dziecka.

Młoda matka, żona żołnierza znajduje się w bardzo trudnej sytuacji. Zwiastuje że jest sierotą. Ktośkolwiek może jej pomóc prosimy o skontaktowanie się z redakcją „Głosu Pomorza”. Apelujemy do Urzędu Miejskiego w Słupsku o udzielenie wszechstronnej pomocy. (ce)

Fax, kserokopiarka, CB-radio — dla policji

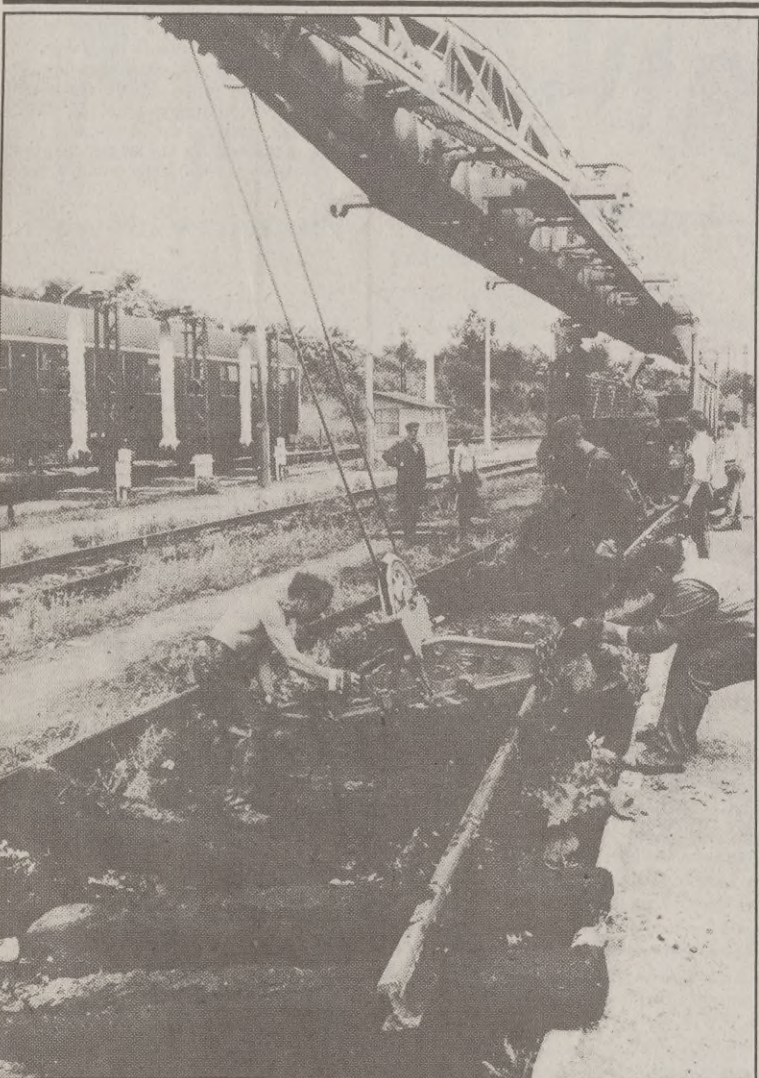
Nowe komisariaty

Miastko. Rejonowa Komenda Policji, dotychczas borykająca się z problemami technicznymi i finansowymi — w ostatnim okresie znalazła sponsorów. Dzięki nim zdecydowanie poprawiło się wyposażenie Komendy w środki techniczne. Z Wojewódzkiej Komendy Policji przekazano telefaks, a z Urzędu Miasta i Gminy — kserokopiarkę „Mita”. Rada Gminy w Koczale zakupiła CB-radio i jeden z odbiorników trafił do budynku policji.

Dzięki temu znacznie poprawiła się łączność policji z poszczególnymi wsiami.

Policjanci z Miastka zwrócili się do nas, by tą drogą podziękować Wojewódzkiej Komendzie Policji, władzom samorządowym gmin Miastko i Koczale.

W Rejonowej Komendzie trwają też przygotowania do utworzenia w Trzebielinie i Koczale komisariatów policji, które usprawnią jej pracę na tamtych terenach. (kor)



Sporo bocznic kolejowych w Słupskiej jest w dość kiepskim stanie technicznym, niektóre ulegają likwidacji. Takie są też rezultaty braku pieniędzy na kolei oraz spadku przewozów. Starcza zatem na niewiele, np. na naprawę bocznic w Słupsku, którą wykorzystywano do mycia i odkażania wagonów. Ta robota nagliła, bo drewniane podkłady zdążyły już przegnić. (wir)

Fot. Ireneusz Wojtkiewicz

„Neptunowe igry”...

... pod takim hasłem Wojewódzki Dom Kultury organizuje barwne widowisko poświęcone władcy mórz i oceanów. Impreza, która rozpocznie się w sobotę, 6 bm. na pl. Zwycięstwa w Słupsku o godz. 17 sponzorowana jest przez „Baltę”. Organizatorzy zapraszają dzieci, również i te przebywające w okolicy na wakacjach, bo zabawy będzie sporo. (a)

Śladem publikacji

Jeszcze nie jest za późno

„Ginie zwierzyzna, zginie jezioro — jeszcze nie jest za późno” — tak zatytułowaliśmy opublikowany 20 czerwca list otwarty pana Stefana Koeniga z Ustki do wojewody słupskiego. Nasz Czytelnik zwrócił uwagę, jako wnikliwy obserwator przyrody (długoletni strażnik łowiecki) na drastycznie zmniejszające się pogłowienie zwierząt w kompleksie bagien, łożyn i łąk między Jarosławcem a Jezierzami w gminie Postomino. Konkludował, że jest to efekt zanieczyszczenia środowiska naturalnego, powodowanego m.in. wywozem faliżów na pola i do lasów, a także niewłaściwą eksploatacją zbiorników (nie dokończona oczyszczalnia koło Jarosławca), z których rzekomo nocą wypuszcza się ścieki do kanału łączącego jezioro z morzem.

W tej sprawie otrzymaliśmy krótkie wyjaśnienie od Eugeniusza Diakuna, dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leś-

nictwa Urzędu Wojewódzkiego w Słupsku.

Urząd dopuścił stawy wykonane przy oczyszczalni ścieków „w budowie” w Jarosławcu do eksploatacji, jako stawy biologiczne — czytamy w piśmie. — Z badań ubiegłorocznych i tegorocznych wynika, że stawy były i są eksploatowane jako stawy biologiczne. Ścieki po odpowiednim przetrzymaniu nie są zagrożeniem dla środowiska, ponieważ ich stan i skład nie odbiega od jakości ścieków oczyszczonych.

21 czerwca ponownie pobrano próby wód powierzchniowych i próby ścieków. Po wykonaniu analiz, Urząd poinformuje czytelników, czy jakość ścieków odprowadzanych z wymienionych stawów stwarza zagrożenie dla kompleksu łożyn i bagien.

Czekamy zatem na informację. Mamy nadzieję, że sprawa zostanie do kładnie zbadana. (maj)

Coś za coś

Władza usadowiona w słupskim ratuszu przyjęła zasadę milczenia. Milczenie bywa złotem, ale nie w każdym przypadku. Ratuszowa władza nie odpowiada na prasową krytykę, choć oblige ją do tego ustawa „Prawo prasowe”. Nie reaguje na sugestie dziennikarzy, którzy przecież przekazują opinie Czytelników, czyli wyborców. Podobno przyczyną tego stanu rzeczy jest brak w urzędzie rzecznika prasowego, ale co to może obchodzić mieszkańców? Dlatego ośmielam się wątpić, czy zareaguje i na tę propozycję.

Prywatyzacja handlu spowodowała zalew miasta wszelkiego rodzaju butikami, sklepami z artykułami zagranicznymi, ostatnio coraz więcej sklepów monopolowych. W tym procesie wygrywają tacy, którzy wzięli się za handel przynosząc szybkie i duże zyski. Wiele potrzebnych placówek znika albo z centrum, albo w ogóle, np. kasy Polskich Linii Lotniczych. Sklepy handlujące antykami z pewnością nie należą do placówek pierwszej potrzeby. Stąd może wymagają więcej troski i ochrony. Dostrzegli to słupscy radni ustanawiając dla nich odpowiednio niskie czynsze w centrum. Cóż z tego, kiedy miejsc dla tego rodzaju branży brakuje. Odwiedziliśmy „Antyk” usadowiony przy ul. Tuwima, nad Domem Rzemiosła, prowadzony przez Krzysztofa Kellera i Tadeusza Warszawskiego. Jest to jeden z trzech tego rodzaju sklepów w Słupsku. Wynajmują tu od prywatnej osoby mały lokalik — 26 metrów ogółem, w tym 12 powierzchni sprzedażnej. Zaplecze jest warsztatem, magazynem itp.

Nie jest to działalność, która przynosi kokosy. Dlatego właściciele postanowili zrobić z miastem interes. Coś za coś.

W Słupsku jest kilka zabytkowych zegarów, które upiększają miasto. O-



czywiście pod warunkiem, że są sprawne. Najbardziej znany zegar widnieje na ratuszu właśnie. Drugi — na budynku Urzędu Rejonowego przy ul. Szarych Szeregów. Jest też stary zegar na kościele św. Jacka, na poczcie głównej, na budynku LO przy Mickiewicza. Panowie Keller i Warszawski podejmują się społecznie konserwacji, napraw i utrzymania zegarów w należytym stanie za lokal, w którym będą mogli urządzić sklep z prawdziwego zdarzenia. W obecnym nie ma w ogóle możliwości ekspozycji i sprzedaży starych mebli, gdyż się nie mieszczą. W sklepie są więc fotografie, a meble stoją w magazynie na wsi. Co to za handel?

Urząd Miejski już raz zwracał się do obu panów o remont zegara na ratuszowej wieży. Zrobili to za darmo, wierząc, że zyskają przychylność władz. Ich podanie z prośbą o lokal leży w urzędzie od półtora roku i najwyraźniej nabiera mocy urzędowej, bowiem do tej pory nie ma odpowiedzi. Ani tak, ani nie.

Rozmawiałem w tej sprawie z radną panią Wójcik — mówi Tadeusz Warszawski. — Byliśmy u naczelnika wydziału, pana Orzechowskiego. Za-

dne argumenty do niego nie trafiły. Jedyna propozycja: stawajcie do przetargu. Owszem, staniemy, ale w grupie podobnych placówek. Jakże są nasze szanse w porównaniu np. ze sklepem monopolowym?

Wiadomo, żadne. Niestety „Antyk”, jako placówka ze sfery tzw. kultury odczuwa biedę bardziej niż inne. Komu w kryzysie zależy na kulturze? Powinno władzom, bo jeśli one nie dostrzegą problemu, trudno liczyć, że kto inny go zauważy.

Szanując się miasta, także polskie, w których są starówki zwykle znajdowały jakąś ulicę, której nadawały szczególny charakter. Umieszczały tam antykwariaty, sklepy z antykami, galerie sztuki, zakłady renowacji starych przedmiotów, rzemiosło artystyczne. Czy w Słupsku znajdzie się taka ulica? Czy Słupsk w ogóle potrzebuje tego rodzaju kultury? (LL)

Fot. Jan Maziejuk

Na zdjęciu: Wnętrze sklepu „Antyk”. Strach się obrócić, żeby nie potłuc czegoś cennego. Sklep współpracuje z kilkoma muzeami, w tym ze słupskim Muzeum Pomorza Środkowego.

Telefony

SŁUPSK 991 — Pogotowie Energetyczne, 992 — Pogotowie Gazownicze, 993 — Pogotowie Ciepłownicze, 994 — Pogotowie Wodokanalizacyjne, 997 — Policja, 998 — Straż Pożarna, 999 — Pogotowie Ratunkowe, podstacja przy ul. Banacha, tel. 31-371, 913 — Biuro Numerów, 955 — Automatyka Informacji Paszportowa, Informacja Kolejowa, 933 — Pociągi przyjeżdżające do Słupska, 934 — Pociągi odjeżdżające ze Słupska, Telefon zaufania „A”, tel. 242-78, czynny w środy i piątki g. 16-20; Informacja o komunikacji miejskiej MPK w Słupsku — 278-67; Telefon zaufania 280-35, czynny w godz. 15-20 (w soboty i niedziele w godz. 9-17). Pomoc drogowa (całodobowa) tel. 279-40, POGOTOWIE TELEWIZYJNE CZYNNE CODZIENNIE W GODZ. 9-21, SŁUPSK TEL. 293-74.

Dyżury

SŁUPSK: „NAD SŁUPIĄ” ul. Kilińskiego 48, tel. 266-50
ŁĘBORK: „POD WAGĄ” ul. Tczewska, tel. 622-804
USTKA: „PANACEUM-013”, ul. Kopernika 18, tel. 144-367

Wystawy

SŁUPSK: MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO Zamek Książąt Pomorskich: „Skarby Książąt Pomorskich”, „Sztuka dawna Pomorza od XIV do XVIII wieku”, „St. Witkiewicz — firma portretowa”, „Sztuka sakralna ze zbiorów Archidiecezji Warszawskiej”, **MŁYN ZAMKOWY:** „Kultura i sztuka ludowa Pomorza Środkowego”, **BIURO WYSTAW ARTYSTYCZNYCH,** Baszta Czarownic: „Bernarda Swiderska z Gdańska — malarstwo” — pacynki, **KLUB MPK:** Sławomir Zajackowski — malarstwo, WDK: Janina Szymanowska — malarstwo, **MOK:** stała galeria twórczości plastycznej dzieci „Na targowisku”, Sala Widowiskowa: wystawa prac malarskich Członków Klubu Plastyków Nieprofesjonalnych przy MOK (Zofii Michalskiej i Heleny Has).
USTKA: BWA — BAŁTYCKA GALERIA SZTUKI — IV Targi Plastyki Ustka '91, Plener POLSKO-SZWEDZKI — malarstwo Ustka '91
KLUKI: SKANSEN — „Kultura i sztuka ludowa Słowianów”

Kino

SŁUPSK: MILENIUM — sala „Pomorska” — „Tańczący z Wilkami” (USA) — 16.30, 20.00 — sala „Mieszko” — „Krwawy klejnot” (USA) — 16.15, 18.30
SŁAWNO: SŁAWA — „Obcy — decydujące starcie” (USA 1.15)
USTKA: DELFIN — „Polowanie na Czerwony Październik” (USA) — 18.00, 20.00, — poranek: „Mała syrenka” (USA) — 10.00
ŁĘBORK: FREGATA — „Księżyc 44” (RFN-USA 1.15) — 17.00, 19.00

Wideo

SŁUPSK: „U WIECHA” ul. Wojska Polskiego 4 czynna: poniedziałek — piątek — 14-18.30, wolne soboty 12-15, niedz. 12-14
„VISION HOME VIDEO” ul. Mickiewicza 26 czynna 11-19 soboty 11-16
„NOVA” ul. 22 Lipca czynna w dni powszednie 11-18 wolne soboty 15-18
„WELLA” ul. Piłsudskiego 1/b — kasety wideo i płyty kompaktowe — czynna w godz. 11-19
„PACO” ul. 3 Maja 22 (MCK) czynna codziennie 10-12 i 15-19 w niedz. 10-15
USTKA: „PACO” ul. Wróblewskiego 6/41
„VIDEO HANDL” ul. Bursztynowa 6 czynna w dni powszednie 15.30-19 wolne soboty 13-17
SŁAWNO: „VIDEO TOP” ul. Polanowska 12 czynna codziennie 11-19 soboty 11-15 (Tab)

